

22 października 2007



Mur pałacu biskupiego będzie podświetlony

Ma podkreślić historyczny charakter Wzgórza Zamkowego i “wyrwać” je z dominacji ulicy Sienkiewicza. Mowa o iluminacji, która obejmie cały mur okalający Pałac Biskupów Krakowskich. Na początku listopada przetarg rozstrzygnie, kto będzie wykonawcą inwestycji.

Ma podkreślić historyczny charakter Wzgórza Zamkowego i “wyrwać” je z dominacji ulicy Sienkiewicza. Mowa o iluminacji, która obejmie cały mur okalający Pałac Biskupów Krakowskich.

Na początku listopada przetarg rozstrzygnie, kto będzie wykonawcą inwestycji. Ale Miejski Zarząd Dróg chce, by Wzgórze Zamkowe zabłysło światłem jeszcze w tym roku. – Ostatnie lata pokazały, że zima przychodzi dopiero po grudniu, więc powinniśmy zdążyć – mówi wicedyrektor Zbigniew Czekał.

Podświetlony będzie cały mur zespołu ogrodowo-pałacowego Pałacu Biskupów Krakowskich – od ulicy Kapitulnej aż do Zamkowej. Wicedyrektor Czekał podkreśla, że taki pomysł powstał “z winy” ulicy Sienkiewicza i placu Artystów. – Tam jest tak dużo światła, że całkowicie przytłoczyło parkowe oświetlenie Wzgórza Zamkowego. Przechodnie widzą szczyty wież, ale nie ogarniają całości, a przecież to historycznie najważniejsze miejsce w Kielcach. Chcemy je wynieść, podkreślić jego wagę i urodę – tłumaczy.

W praktyce będzie wyglądać to tak, że wzdłuż murów zamontowanych zostanie w ziemi prawie 30 lamp o specjalnie dobranym natężeniu światła. Jego zadaniem nie będzie wydobywanie szczegółów, wypukłości w murze, ale stworzenie poświaty uwypuklającej obrys pałacu. – Dodatkowo zintegrowanym oświetleniem objęte mają być dwa bardzo ważne elementy w tym miejscu, a mianowicie płyta poświęcona naczelnikowi Tadeuszowi Kościuszce oraz źródło Biruta – mówi Czekał. – Choć są tam latarnie parkowe, a płyta nawet doświetlona jest osobną lampą, to nie daje to dobrego efektu i konieczna jest zmiana – wyjaśnia.

Mur okalający pałac będzie kolejnym iluminowanym obiektem w Kielcach. Specjalne lampy oświetlają już sam pałac biskupi, a także bazylikę katedralną, kościół św. Wojciecha i Kadzielnię.

Źródło: Gazeta Wyborcza